

Sygn. akt I CSK 112/22

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa D. K.
przeciwko A. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 stycznia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 października 2020 r. Sądu Okręgowego w P., wskutek apelacji pozwanego, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 grudnia 2019 r. w ten sposób, że oddalił powództwo i co do kosztów, odrzucił apelację w części dotyczącej oddalenia powództwa w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej, we wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód powołał przyczyny kasacyjne określone w art. 398 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Jego zdaniem, w „W doktrynie i orzecznictwie występuje szereg wątpliwości, do kogo kierować roszczenie o zwrot równowartości nakładów na rzecz, czy zasadność roszczenia uzależniona jest od zwrotu rzeczy, w sytuacji gdy właściciel, który wzbogacił się kosztem nakładów wyzbył się swego prawa własności, czy wartość roszczenia

winna odnosić się do zwiększenia wartości rzeczy wskutek poczynionych nakładów, ustalanej na datę utraty prawa własności właściciela czy na datę zwrotu rzeczy, a także na podstawie jakich przepisów zwrot równowartości nakładów powinien nastąpić”. Skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy przyjął – bez wystarczającego uzasadnienia - iż jeżeli stosunek prawny, na gruncie którego dokonano nakładów, nie reguluje ich rozliczenia, a zostały one dokonane za zgodą właściciela, wówczas zgodnie z art. 230 k.c. mogą mieć odpowiednie zastosowanie przepisy art. 226 - 227 k.c. z wyłączeniem art. 405 k.c. W tej jednak kwestii orzecznictwo jest rozbieżne, z jednej strony bowiem dominuje pogląd, zgodnie z którym, gdy okaże się, że umowa stron ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 226 - 227 k.c., zastosowanie znajdzie art. 405 k.c., z drugiej zaś Sąd Najwyższy wielokrotnie aprobował rozliczenia między stronami na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu także w przypadkach, w których posiadacz obejmował szerokie władztwo nad rzeczą za zgodą właściciela, a strony zakładały, że posiadacz w przyszłości nabędzie właścicielski tytuł do rzeczy, do czego jednak ostatecznie nie doszło. W szczególności w wyroku z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16 (niepubl.) przyjął, że jeżeli posiadacz zależny dokonał nakładów na rzecz w czasie trwania stosunku prawnego z właścicielem rzeczy, a wskutek wygaśnięcia tego stosunku strony są zobowiązane do zwrotu spełnionych świadczeń, do rozliczenia tych nakładów nie ma zastosowania art. 226 k.c., lecz przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W ocenie powoda skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona, ponieważ wbrew obowiązкови przewidzianemu w art. 373 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie odrzucił apelacji, choć podlegała ona odrzuceniu ze względu na nieopłacenie w terminie. Pozwany bowiem reprezentowany przez adwokata nie dopełnił obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji, w terminie 7 dni od doręczenia postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 8 lipca 2020 r. o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, co nakazuje art. 112 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Postanowienie o oddaleniu wniosku pozwanego zostało doręczone jego pełnomocnikowi w dniu 14 lipca 2020 r., tym samym opłatę od apelacji należało uiścić do dnia 21 lipca 2020 r. Pozwany zaś uiścił opłatę w dniu

13 sierpnia 2020 r. tym samym przekroczony został termin do jej wniesienia, określony w art. 112 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zdaniem powoda, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także dlatego, że Sąd Okręgowy, zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 grudnia 2019 r., uznał, iż dochodzone roszczenie nie jest wymagalne, ponieważ nie nastąpił zwrot przedmiotu użyczenia, a sam stosunek użyczenia trwa. Tymczasem w dniu 6 marca 2015 r. uprawomocniło się postanowienie, na podstawie którego własność nieruchomości użyczonych została przyznana J.K. w ramach podziału majątku wspólnego J. K. i pozwanego, tym samym pozwany stracił przysługujące mu prawo własności nieruchomości. W wyroku zaś z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CSK 569/04 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku zbycia rzeczy użyczonych w czasie trwania umowy użyczenia, jej nabywca nie wstępuje w stosunek użyczenia w miejsce zbywcy. Oznacza to, że w dniu 6 marca 2015 r. stosunek użyczenia między powodem a pozwanym ustał, i świadczy o domniemanym zwrocie nieruchomości, a tym samym o wymagalności dochodzonego roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Przedstawione w skardze kasacyjnej uzasadnienie przyczyny określonej w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c. nie czyni zadość wskazanym wymaganiom. Przede wszystkim skarżący nie sprecyzował zagadnienia prawnego, które dostrzega, ani jego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem było to konieczne, także dlatego, że mimo pewnych rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do podstawy prawnej rozliczenia nakładów między stronami, związanych - w czasie ich dokonywania - stosunkiem prawnym, który następnie wygaś (jeżeli strony, podobnie jak przepisy dotyczące tego stosunku, nie przewidziały stosownej regulacji w tym względzie), w najnowszym orzecznictwie, częściowo powołanym przez Sąd Okręgowy, istnieje zgoda, iż biorący w użyczenie dokonujący we własnym interesie i za zgodą właściciela (użyczającego) nakładów użytecznych na jego rzecz ma prawo do ich rozliczenia w takim zakresie, w jakim zwiększają one wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi (art. 226 § 1 w związku z art. 230 k.c. i art. 408 § 1 k.c. – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia

2018 r., IV CSK 493/17, niepubl.), co oznacza, że roszczenie to powstaje (ew. staje się wymagalne) dopiero z chwilą zwrotu rzeczy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16 i z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 628/16, niepubl.).

Założenie to uwzględnia poniekąd powód, wskazując, że do zwrotu rzeczy (i wymagalności spornych roszczeń) doszło w wyniku utraty własności nieruchomości przez pozwanego, z czym wiąże zresztą tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jednakże zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Wytknięte przez skarżącego uchybienie nie świadczy o tego rodzaju nieprawidłowości. Jest tak już dlatego, że uprawomocnienie się postanowienia działowego, na podstawie którego pozwany utracił własność nieruchomości użyczonej, nie oznacza, iż stosunek użyczenia wygasł, skoro stroną tego stosunku była również od początku matka powoda – współwłaściciel nieruchomości, który w wyniku podziału stał się wyłącznym właścicielem, i że powód przestał korzystać z nieruchomości, a wraz z nią – z poczynionych przez siebie nakładów (potencjalnie przezeń zużywanych).

O oczywistej zasadności skargi nie może również świadczyć zarzucane przez powoda naruszenie art. 373 § 1 k.p.c. Jego argumentacja bowiem pomija, że art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 2257 ze zm.) dotyczy sytuacji, w której pismo podlegające opłacie zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, tymczasem *in casu* apelację wniósł pozwany osobiście (por. k. 520-522). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaś wyjaśniono, wskazując na konieczność ścisłej wykładni art. 112 ust. 3 u.k.s.c., że przepis ten nie ma zastosowania, jeżeli apelacja zawierająca wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych została wniesiona osobiście przez stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 92/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 87, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 172/11, niepubl., z dnia 9 maja 2012 r., V CZ 9/12, niepubl. i z dnia 12 marca 2015 r., I CZ 12/15, niepubl., uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 16 marca 2017 r., III CZP 82/16, OSNC 2017, nr 7-8, poz. 75). W takim przypadku aktualna jest reguła określona w art. 112 ust. 2 ww. ustawy, co oznacza, że przewodniczący powinien wezwać stronę do opłacenia złożonego pisma.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.